WIADOMOŚCI NUMIZMATYCZNO-ARCHEOLOGICZNE

ORGAN TOWARZYSTWA NUMIZMATYCZNEGO

NR. 12 | GRUDZIEŃ | ROK 1917

Wychodzą miesięcznie.
Prenumeratę i korespondencyę należy nadsyłać pod adresem Redaktora Dra Maryana Gumowskiego, Muzeum Czapskich w Krakowie.

PRENUMERATA WYNOSI:
Rocznie . . . . . Kor. 10, Mrk 10, Rb 5,
Półrocznie . . . . Kor. 5, Mrk 5, Rb. 2·50
Numer pojedynczy Kor. 1·50
Ogłoszenia: cała strona 30, 1/2 str. 15, 1/3 str. 10, 1/4 str. 7·50, 1/6 str. 5 Kor.
Inserat 3-razowy ma 25% rabatu, roczny 50%.

Skład główny w Muzeum Czapskich i w Księgarni Spółki Wyd. Polskiej w Krakowie.

Nowy środek płatniczy na Litwie.

Nienormalnie podczas obecnej wojny wysoki kurs rubla w stosunku do marek i koron oraz nieufność ludności do nowej waluty były przyczyną znamiennego faktu ukrywania dawnej jednostki monetarnej. Zmuszone w ten sposób do używania marek sfery handlowo-przemysłowe wyzyskały sytuacyę, podnosząc znacznie ceny towarów w markach płaconych. Doszło do tego, że jeden i ten sam towar, za który płacono markami, kosztował stosunkowo znacznie więcej, aniżeli gdy płacono zań w rublach. Zapobiegając temu, a chcąc i swoje warunki finansowe poprawić, rząd niemiecki postanowił usunąć brak rubli drogą wydania monet im równoważnych.



Z rozporządzenia naczelnego dowództwa wschodu (Ober Ost) Wschodni Bank dla handlu i przemysłu w Królewcu (Ostbank für Handel und Gewerbe), operujący i w gen.-gub. Warszawskiem utworzył dnia 26 go czerwca 1916 w Kownie »Darlehnskasse Ost« (Kasę pożyczkową). Nowa instytucya otrzymała prawo wydawania pożyczek w wybitych specyalnie dla tego celu rewersach (przekazach) w walucie rublowej. Wypuszczając

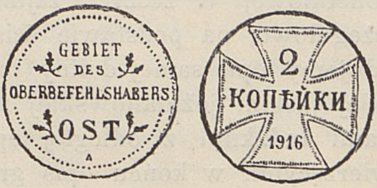
nową monetę, bank ogłosił, że z chwilą, gdy przekaz przejdzie z Kasy Pożyczkowej do rąk pożyczającego, staje się on ustawowym środkiem płatniczym, który wszyscy, nie wyłączając władz, przyjmować muszą według giełdowego kursu rubla. Można również za nie kupować papiery wartościowe i płacić przekazy do Niemiec. W przeciwstawieniu do zapłat rublami ros., które nie przynoszą procentu, płacą banki niemiecki w obszarze Ober Ost odsetki od wkładek wykazami. Wszelkiej zarobkowej wymiany wykazów na ruble ros. zakazano pod surową odpowiedzialnością. Aby zaś nowej jednostce monetarnej zapewnić bezpieczny obieg i zaufanie ludności, postanowiono wydawać pożyczki tylko za odpowiednim zastawem. Każda prośba o pożyczkę miała być zbadaną przez Kasę



i komisarza Głównodowodzącego na Wschodzie, a przedmioty, na które miała być udzieloną pożyczka, miały być tak przezornie szacowane, aby same stanowiły więcej niż całkowite pokrycie wydanych wykazów (rewersów). Jako przedmioty zastawu służyć mogą nieruchomości, towary, listy zastawne, krótkoterminowe awizy skarbowe (Schatzanweisungen), kwity kas pożyczkowych (Darlehnskassenscheine), niemieckie marki i rosyjskie prawdziwe ruble (!!). Miasta otrzymujące pożyczkę odpowiadają wobec banku całym swoim majątkiem i wszelkiemi dochodami przedsiębiorstw miejskich. (Białystoker Zeitung 6/VIII 1016). Prócz tego Bank Wschodni, jedna z najpotężniejszych instytucyi finansowych niemieckich, zaręczył całym swoim majątkiem wypłacalność wszystkich wydanych rewersów po cenie nominalnej. Wysokość kwoty, do której wykazy można będzie wydawać, określono na 100.000.000 rubli w banknotach 100, 25, 10, 3, 1 rublowych, 50 i 20 kopiejkowych i monetach zdawkowych że-

laznych o wartości 1, 2, 3 kopiejek. Z reguły określono, że pożyczki w nowej walucie powinny być spłacone w przeciągu trzech miesięcy.

Już w przeciągu dwóch pierwszych miesięcy działania kasy wydano wykazów za sumę 20 000.338 rubli (Grodnoer Zeitung 15/X 1916), w dwa miesiące później suma ta wzrosła do 24.065.150 rb. obecnie zaś przekroczyła już sumę 26.000.000 rb., Żelazne kopiejki, które wydano, aby usunąć brak drobnej monety miedzianej ukazały się później nieco, przy końcu września 1916 roku. Wielkością odpowiadają one analogicznym



monetom rosyjskim. Wszystkie jednego typu, noszą na jednej stronie krzyż w kształcie niemieckiego krzyża żelaznego i oznaczenie wartości, na stronie odwrotnej napis: »GEBIET DES OBERBEFEHLHABERS OST« (Dzielnica Głównodowodzącego na Wschodzie). Wybito nowej monety zdawnowej na sumę 1.000.000 rubli i ogłoszono, że bez względu na kurs giełdowy marki, 3 kop. ma być równoważne 5 fenigom, a 6 kop. — 10 fenigom.

W zawiadomieniach o wydaniu nowej monety władze niemieckie pisały: »Podstawa pieniądza jest nadzwyczaj trwałą i wykazuje niemiecką



gruntowność, którą mogliśmy już tak często obserwować przy czynnościach administracyi niemieckiej w rażącem przeciwieństwie do istoty rosyjskiej« (Białost. Zeitung 6/VIII 1916). Mimo to szersze masy ludności miejscowej przyjęły nową jednostkę płatniczą dość niechętnie i nawet ze stratą wymieniały na ruble rosyjskie. Ta ostatnia okoliczność była powodem licznych już kar władz administracyjnych niemieckich. W gen.-gubernii warszawskiej, gdzie nowy środek płatniczy nie obowiązuje, wytworzyła się już i na tym polu spekulacya, gdyż przyjeżdżający z Litwy do Warszawy i chcący wymienić rubla niemieckiego na rosyjski, dostawali za niego od 60—70 kopiejek. Dzisiaj wobec spadku rubla, wartość tej waluty stale się podnosi.

Mieczysław Rutkowski.

Sprawozdania z literatury.

Wydawnictwo S. J. Czarnowskiego i Sp. Ostatnie dwa zeszyty wydawnictwa S. J. Czarnowskiego, członka współpracownika komisyi antropologicznej Akademii Umiejętności i Tow. naukowego warszawskiego, ukazujące się pod ogólnym tytułem »Polska przedhistoryczna« zawierają opis doliny Będkowskiej i jej zabytków przeddziejowych oraz opis jaskiń i schronisk na górze Chełmowej. W zeszycie zajmującym się doliną Będkowską w trzech, szczegółowo, na podstawie ścisłych badań opracowanych rozdziałach, znajdujemy opis samej doliny oraz jej wykopalisk, dalej opis badania wielkiej jaskini jeżmanowskiej nietoperzowej z wydobytymi tamże zabytkami ludzkimi z odległej epoki przedhistorycznej, kośćmi ludzkimi i zwierzęcymi, w końcu opis grodziska na Boleszynie. Treść ilustruje 39 fotodruków wykopalisk, 7 widoków, 2 plany grodzisk na tablicach oraz mapa sytuacyjna.

Z częściowych badań autora w grodziskach i jaskiniach doliny Będkowskiej widać, jak wielkie bogactwo zabytków paleontologicznych i paleetnograficznych obejmują ich namuliska za wszystkich epok przedhistorycznych kamienia i metalu.

Zeszyt, którego treścią są »Jaskinie i schroniska na górze Chełmowej« zawiera następujące rozdziały: Jaskinie i schroniska podskalne na Górze Chełmowej na prawym brzegu Prądnika pod Ojcowem; Jaskinia Łokietka i schronisko boczne; Jaskinia przy krakowskiej bramie; Jaskinia nad Ciasnemi skałami; Jaskinia sowia; Jaskinia mała. Treść ilustruje karta topograficzna, 3 plany, 4 widoki i 17 fotodruków wykopalisk przedhistorycznych.

Prace archeologiczne S. J. Czarnowskiego oparte na gruntownej znajomości przedmiotu są cennym przyczynkiem do badań archeologicznych.

Nowe medale.

Medal Wład. Leop. Jaworskiego wyobraża na stronie głównej popiersie profilem w prawo, nad niem napis: WŁADYSŁAW LEOPOLD JAWORSKI, u dołu na przecięciu ramienia podpis artysty: *K. Chodziński Kraków 1916* — Strona odwrotna wyobraża na tle Wawelu i zamku królewskiego w Warszawie dwie postacie: stojącą Polonię w długiej szacie z rozpuszczonemi włosami, na głowie korona cierniowa, z rąk opadły kajdany. Przed nią klęczy mężczyzna w mundurze legionisty, z burką na plecach i szablą przy boku i podaje jej insygnia królewskie: na poduszce koronę i berło, a w ręku ogromny Szczerbiec. Nad postaciami unosi się orzeł polski, u dołu zaś w odcinku umieszczony jest napis:

OBYWATELSKIEJ ZASŁUDZE | 16/8 1914 5/11 1916. Z boku drobny podpis artysty: *K. Chodziński 1917.*

Medal wielkości 70 mm średnicy wybity został w złocie, srebrze i cynku ku uczczeniu zasług prof. Dr. Wł. Leop. Jaworskiego, początkowo prezesa, później wiceprezesa Naczelnego Komitetu Narodowego. W złocie odbito tylko jeden egzemplarz i wręczono uroczyście portretowanemu, w srebrze zaś kilkadziesiąt, a w cynku, czyli metalu wojennym, odbito sztuk 1000. Medal wyszedł nakładem członków NKN, którzy w ten sposób chcieli dać wyraz uznania i wielkiego szacunku dla swego byłego przewodniczącego. Z tego powodu umieszczono na nim dwie daty: 16 sierpnia 1914 roku, kiedy to Dr. Jaworski objął prezesurę NKN i dzień 5 listopada 1916 roku, kiedy to znów nastąpiła proklamacya niepodległej Polski. Jak świadczy podpis artysty portret wymodelowany został z natury jeszcze w roku 1916 i jak wiadomo, użyty pierwotnie do plakiety, która ukazała się w szeregu licznych plakiet z portretami wybitnych osobistości polskich K. Chodzińskiego. Medal stoi bardzo wysoko pod względem artystycznym, a tak portretem jako też i kompozycyą strony odwrotnej wybija się na przednie miejsce wsród licznych medali wojennych.

M e d a l I g n a c e g o D e m b o w s k i e g o wyobraża popiersie w profilu w prawo, otoczone dokoła napisem: IGNACY DEMBOWSKI WICEPREZYDENT KRAJOWEJ RADY SZKOLNEJ 1908—1916. Na przecięciu ramienia podpis drobny artysty: *K. Chodziński Wiedeń 1916.* Na stronie odwrotnej przedstawiona jest siedząca niewiasta z gwiazdą na czole, jakby personifikacya szkoły, przy niej stojących troje dzieci z książkami w rękach. Dookoła napis: ZASŁUŻONEMU KIEROWNIKOWI SZKOLNICTWA OPIEKUNOWI MŁODZIEŻY PRZYJACIELOWI NAUCZYCIELSTWA. U dołu pod kompozycyą drobny podpis artysty: *K. Chodziński Wiedeń 1916.*

Medal ten o średnicy 70 mm, wybity został w złocie, srebrze i cynku ku uczczeniu zasług wiceprezydenta galicyjskiej krajowej rady szkolnej Ignacego Dembowskiego. W złocie odbito tylko jeden egzemplarz dla portretowanego. Medal wyszedł nakładem Tow. Nauczycieli szkół wyższych we Lwowie z okazyi ustąpienia Dra Dembowskiego z zajmowanego przezeń stanowiska, a daty na medalu 1908—1916 oznaczają właśnie okres czasu, w którym tenże kierował szkolnictwem galicyjskiem. Medal jest nietylko dowodem niezwykłego uznania ze strony nauczycielstwa, ale zarazem pierwszorzędnem dziełem sztuki. K. Chodziński stworzył tutaj świetny i charakterystyczny portret, a na odwrociu dał wymowną alegoryę z niezwykle pięknemi w pozie i wyrazie dziećmi. Zaznaczyć należy, że z pośród innych kompozycyi medalowych tego artysty, jest to jedyna traktowana po rzeźbiarsku.

KRONIKA.

Od Redakcyi. Przypominamy P. T. Członkom, że jeszcze w lipcu b. r. na posiedzeniu Wydziału Tow. Num. zapadła uchwała, podwyższająca cenę niektórych wydawnictw, a mianowicie: Podręcznik Numizm. pols. 10 kor. (dawniej 6), medale przedwojenne bronzowe 15 kor. (dawniej 10), medale wojenne żelazne 10 kor. (zamiast 6). Od stycznia 1918 r. planowane jest udzielanie członkom Tow. pewnego opustu przy cenach powyższych.

Medal A. Grottgera. W grudniu 1917 r. upływa 50 lat od chwili śmierci wielkiego artysty Artura Grottgera. Na tę pamiątkę komitet zebrany w Warszawie ustalił bardzo szeroki program uroczystości jubileuszowych, między któremi czytamy także o zamiarze wydania specyalnego medalu. Wykonanie jego powierzono artyście warszawskiemu Janowi Biernackiemu.

Medal pamiątkowy Rady Regencyjnej. Celem upamiętnienia intromissyi Rady Regencyjnej w Warszawie, zawiązał się tamże komitet, który postanowił wybić medal pamiątkowy. Komitet ten zwrócił się do prof. Jana Raszki z Krakowa, który podjął się wykonania medalu i w krótkim czasie pracę wykończył. Medal jeszcze nie wybity dotychczas, ma po jednej stronie popiersia trzech Regentów, po drugiej zaś piękną kompozycyę allegoryczną: Matka Boska siedząca na tronie daje wyciągniętą ręką koronę piastowską czterem klęczącym w koło postaciom. Medal oglądany nawet w szkicu robi już duże wrażenie.

Nowe wydawnictwa. Wydział Tow. Num. postanowił z kilku medali wojennych, którymi może rozporządzać, porobić nowe odbicia, a mianowicie w bronzie, zamiast jak dotychczas w żelazie. Wybór padł na 3 medale: Polonia devastata. Powstanie legionów i Oswobodzenie Lwowa, wszystkie Wysockiego. Każdego z tych medali odbito 25 sztuk bronzowych i to siłami wyłącznie krakowskiemi bez uciekania się do fabryk wiedeńskich. Egzemplarze są numerowane od 1—25 i przeznaczone dla Członków Tow., którzy mogą je nabywać w Redakcyi w cenie 15 kor. inni w cenie 25 kor. za sztukę.

Wręczenie plakiety hr. K. Dzieduszyckiej. W październiku odbyła się w sekretaryacie wystawy i loteryi dzieł sztuki przy ul. Akademickiej we Lwowie uroczystość wręczenia plakiety przewodniczącej i inicyatorce tej wystawy i loteryi, Karolinie hr. Dzieduszyckiej, imieniem komitetu ściślejszego. Hr. Dzieduszycka zainicyowała loteryę dzieł sztuki, która przyniosła prawie 50.000 kor.; sumę tę przeznaczono na zakupno warsztatów dla ociemniałych inwalidów wojennych, pochodzenia galicyjskiego. Hr. Dzieduszycka podziękowała za życzenia i plakietę, zaznaczając, że nie tylko ona, lecz cały komitet z sekretarzem p. St. Sokołowskim przyczynili się do powodzenia tej humanitarnej loteryi. Sekretarz p. Sokołowski wręczył jej następnie plakietę, wykonaną przez artystę rzeźbiarza p. K. Chodzińskiego, a obecni wiele bukietów.

Medaljon Ojca św. Jak donoszą dzienniki warszawskie znany artysta rzeźbiarz, autor słynnej kolekcyi »profilów ludzi zasłużonych w Polsce« Czesław Makowski, wykonał ostatnio profil Ojca świętego, Benedykta XV. Trudności modelowania z fotografii profilowej, ofiarowanej w swoim czasie przez Papieża Arcybiskupowi warszawskiemu zostały szczęśliwie pokonane. Odlewy z medaljonu Ojca św. przeznaczone są do kościołów.

Wręczenie pamiątkowej plakiety bar. Dillerowi. Dnia 24 października b. r. jawiła się u JE. bar. Dillera w Wiedniu deputacya urzędników

namiestnictwa gal., celem wręczenia pamiątkowej plakiety. W skład deputacyi wchodzili: P. Wiceprezydent Rady szkolnej kraj. dr. Fryderyk Zoll, radcy dw. Cieński i Josse i komisarz powiatowy Kieszkowski.

Wicepr. Zoll przemówił do bar. Dillera w imieniu wszystkich urzędników, poczem wręczono p. Namiestnikowi plakietę. Dar. Diller widocznie wzruszony, dziękował deputacyi za tak piękny dowód przywiązania, opartego na pełnej wzajemności. »I wyście rozumieli i pomagaliście mi w moich zamiarach — mówił bar. Diller. — We wszystkiem, do czego dążyłem, doznawałem poparcia z waszej strony. Pracowaliśmy razem dla dobra społeczeństwa, kraju, państwa i dynastyi. Nie wiem, jak dziękować za tę piękną pamiątkę... Pragnąłbym wyrazić mą wdzięczność każdemu z osobna. To niepodobna. Bądźcie więc Wy, Panowie, tłumaczami moich uczuć i powiedzcie wszystkim, z jaką wdzięcznością przyjąłem tę drogą pamiątkę«.

Plakieta wykonana w złocie jest dziełem prof. Laszczki, a wyobraża bar. Dillera na tle Wawelu. Wokół zaś biegnie napis: »Dobramu włodarzowi — urzędnicy-obywatele wdzięcznego kraju«. Plakieta mieści się w bardzo pięknej kasecie roboty artysty Józefa Czaykowskiego.

Dar dla Muzeum Akademii Um. Muzeum Akademii Umiejętności w Krakowie otrzymało niedawno w darze od p. Stanisława Czarnowskiego z Miechowa, członka współpracownika komisyi antropologicznej, kilka tysięcy okazów przedhistorycznych z jaskiń Ojcowa z doliny Prądnika i z doliny Miechowki: ze wsi Siedliska, Pstroszyce, Strzeżów, Józefów, Szczepanowice, z jaskiń Oborzysko Wielkie i Małe, z jaskini Ciemnej, z jaskini Kopcowej Skały, oraz Grodziska Okopy. W dalszym ciągu swych prac poprzednich z tej dziedziny p. Czarnowski przygotował do druku obszerne sprawozdania ze swych poszukiwań w tych miejscowościach, z licznemi tablicami fotograficznemi, planami i przekrojami, które mają być pomieszczone w jego wydawnictwie: »Polska przedhistoryczna«.

Inwentaryzacya zabytków polskich. Ożywiony ruch zauważyć się daje na polu inwentaryzacyi zabytków polskich, zwłaszcza zrabowaych i wywiezionych z Polski przez zaborców. Zawiązują się specyalne komisye w Krakowie, Warszawie i Wilnie, które mają zamiar wystąpić niebawem z publikacyą zebranych materyałów. Również w Kijowie powstaje nowe pismo p. t. »Muzeum Polskie«, poświęcone konserwacyi, inwentaryzacyi i rewindykacyi zabytków polskiej sztuki i kultury na Rusi i Litwie i w całej Rosyi. Naczelną Redakcyę objął hr. L. Grocholski, a najbliższy współudział w redakcyi »Muzeum Polskiego« objął w zakresie bibliografii i krytyki A. Drogoszewski, w zakresie zaś sztuki dr. M. Treter. Nadmieniamy także, iż z pod pióra hr. L. Grocholskiego wyszedł ciekawy i cenny »Wykaz rzeczy polskich w archiwach odeskich«, drukowany w zeszycie kwietniowym (z r. 1917) miesięcznika »Myśl Narodowa« wychodzącego w Piotrogrodzie.

Muzeum Podolskie w Tarnopolu zostało — jak donoszą dzienniki — przez Moskali w sposób wandalski splądrowane i ograbione. Potwierdzenie tej wieści podkreśliłoby dosadnie niepowetowane straty, jakie ponosi nauka polska wskutek wypadków wojennych. Specyalnie cenny był tam dział wykopalisk przeddziejowych, etnograficzny i historyczno-kulturalny. Z pośród galicyjskich muzeów prowincyonalnych wyróżniało się tarnopolskie umiejętnem ułożeniem przez prof. St. Srokowskiego i kompletowaniem okazów przedewszystkiem lokalnych, podolskich.

W Łodzi przy rozkopywaniu skweru miejskiego wykopano w 1917 r. 7 sztuk szelągów XVII wieku mię-

dzy innemi: pruskie Jerzego Wilhelma, szweckie Gustawa Adolfa, Krystyny i Karola Gustawa.

W Wojniczu pod Tarnowem znaleziono w 1907 r. przy oraniu pola monetę srebrną, która przyniesiona w kilka lat później do zbadania do Muzeum Czapskich, okazała się rzymskim denarem, jeszcze z czasów republiki pochodzącym. Wyobraża bowiem po jednej stronie głowę Romy, po drugiej Victorye w kradrydze, brzeg jej zaś jest zazębiony. Jest to zatem typowy denarius serratus z II wieku przed Chr.

Starożytne wykopaliska. Ks. Józef Drabowicz, bawiąc parę dni w Królestwie, we wsi Samborcu, powiatu sandomierskiego, dokopał się grobu z okresu przedhistorycznego. Zawiera on szkielet, właściwie piszczele nóg i rąk, oraz czaszkę człowieka, jak to widać z kości, olbrzymiego wzrostu. Szkielet ten leżał z głową zwróconą ku wschodowi na płaskich kamieniach, ułożonych w prostokąt. Tuż przy głowie były ustawione trzy misy gliniane o krawędziach wygiętych na zewnątrz, bez uch i nie polewane. Przytem krawędzie i brzuśce mają dość ozdobne w wyciski. Miski przy głowie szkieletu ustawione były w trójkąt, którego wierzchołek stanowiło naczynie węższe, niż dwa inne i wyższe, posiadające w swem wnętrzu jeszcze naczynie drugie. W nogach szkieletu, również od strony wschodniej, znaleziono, zdaje się, łzawnicę z kołnierzem ozdobionym wyciskami sznurka i z brzuścem, również od wierzchu zdobnym wycięciami jakiemś ostrem narzędziem. Łzawnica posiada ucha do zawieszania jej. Narzędzi żadnych nieznaleziono. Grób był kopany niemal na człowieka średniej miary. Naczynia znalezione mają powierzchnię zupełnie gładką. Znamiennem jest to, że, wyjąwszy łzawnicę, która się przechowała doskonale, wszystkie te naczynia zamieniły się na węgiel i w całości utrzymuje je tylko zewnętrzna cienka warstwa gliny. Uderzającą jest ta przemiana ścian urn starych z glinianych zapewne na węglowe. Nauka nasza miałaby przy badaniu tego grobu wdzięczne pole.

Wykopaliska z czasów pogańskich. We wsi Piotrowicach koło Zawichostu nad Wisłą odnalazł z końcem lipca b. r. inżynier por. Lenartowicz dwa cmentarzyska z czasów pogańskich, przypuszczalnie z IX lub X wieku. Przeprowadzone poszukiwania wydał obfity rezultat. Wykopano kilkanaście urn z popiołami i kośćmi nieboszczyków. Pod urnami w głębokości półtora metra znaleziono całego kościotrupa, obok niego zaś 4 łzawice i kawałek miedzianego naramiennika. Wykopaliska te znajdują się obecnie w posiadaniu inż. por. Lenartowicza.

Sprostowanie. Od artysty rzeźbiarza p. Kazimierza Chodzińskiego otrzymujemy następującą notatkę: »Ponieważ uwaga o udzieleniu klisz do »Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych« może być źle zrozumiana, proszę o łaskawe sprostowanie, że klisze dałem wykonać na wyraźne życzenie Szanownej Redakcyi, tylko kosztów, które Sz. Redakcya pokryć chciała, nie liczyłem«.

Do tego Numeru dodaje się jedną tablicę oraz Indeks do roczników 1916 i 1917.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Dr MARYAN GUMOWSKI. Muzeum Czapskich, Kraków.

Czcionkami drukarni Uniw. Jagiell. w Krakowie. Nakładem Towarzystwa Numizmatycznego.

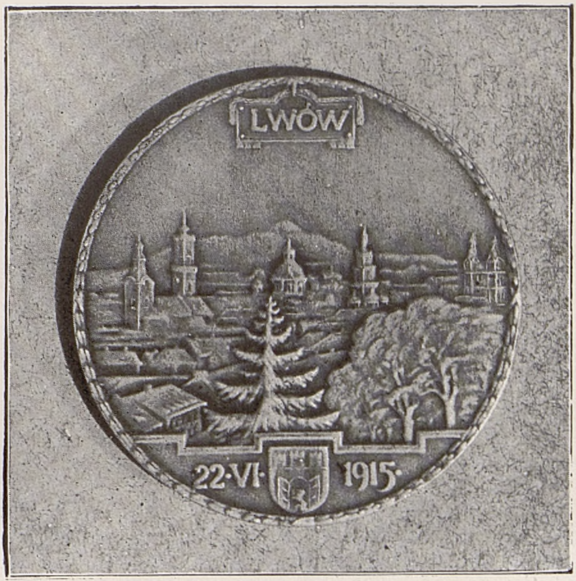
TABL. I.





JAN WYSOCKI: POLONIA DEVASTATA 1915.

Tabl. II.



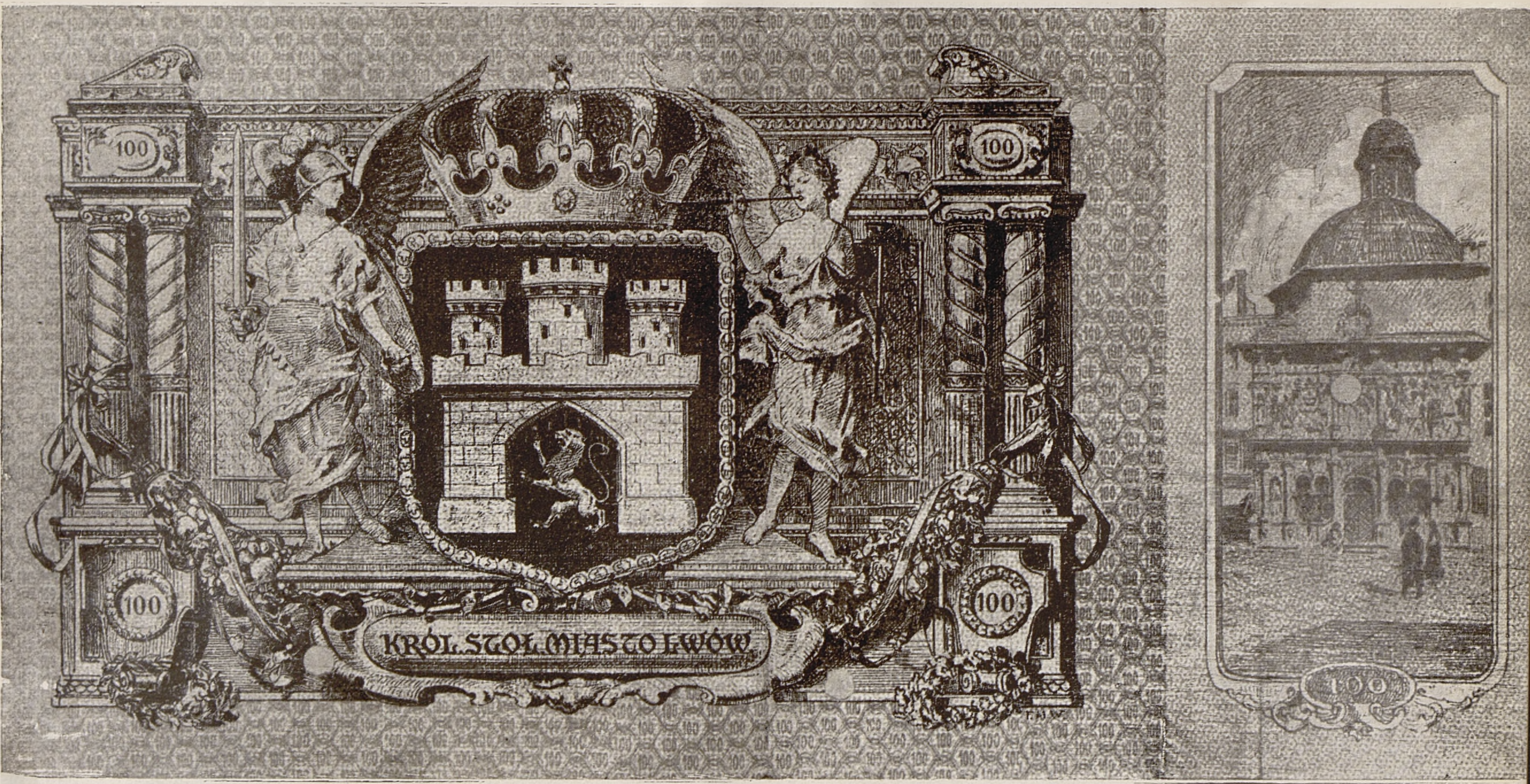


JAN WYSOCKI: MEDAL NA PAMIĄTKĘ OSWOBODZENIA LWOWA.

Do artykułu: „Polska moneta wojenna z r. 1914/15". Tabl. III



Avers.



Revers.

STUKORONÓWKA WYDANA PRZEZ GMINĘ MIASTA LWOWA W CZASIE INWAZYI ROSYJSKIEJ.

Do artykułu Alicyi Hłaskówny. Tabl. IV



27



26



28



28

MEDALE KS. JÓZEFA PONIATOWSKIEGO.

Tabl. V.



141

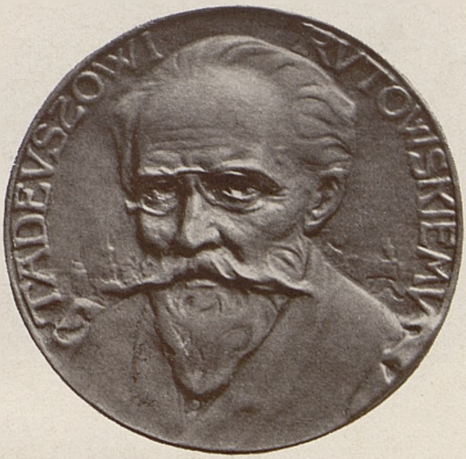


139

PIECZĘCIE WIELKIE KORONNE AUGUSTA II.

Tabl. VI.

Do artykułu »Nowe medale«.





MEDAL DRA TADEUSZA RUTOWSKIEGO,
BYŁEGO PREZYDENTA MIASTA LWOWA,
WYKONAŁ PROF. JAN RASZKA.

TABL. VII.





MEDAL ARCYKS. IZABELLI, OFIAROWANY PRZEZ N. K. N.

MODELOWAŁ K. CHODZIŃSKI.

TABL. VIII.



MEDAL NA CZEŚĆ LEGIONÓW.

DZIEŁO JANA WYSOCKIEGO.

TABL. IX.

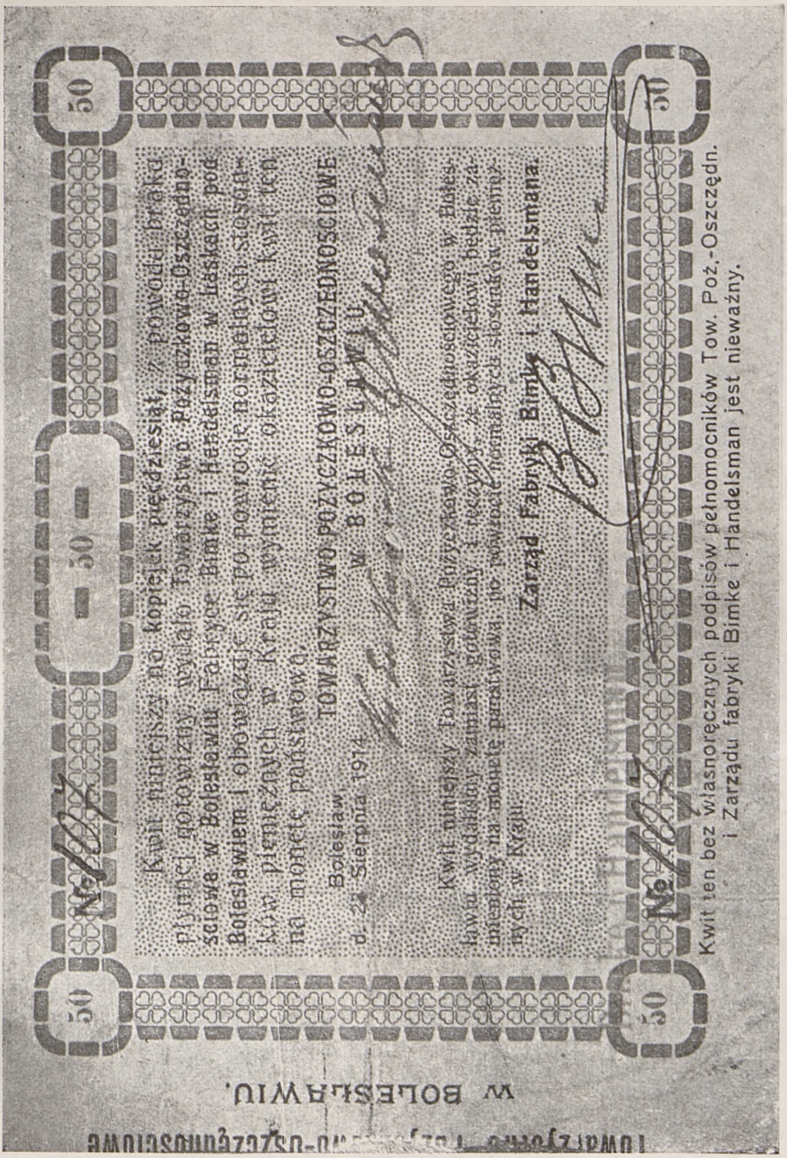




MEDAL NA CZEŚĆ PIŁSUDSKIEGO.

DZIEŁO JANA RASZKI.

TABL. X.



BON NA 50 KOPIEJEK GMINY BOLESŁAWIA.

TABL. XI.





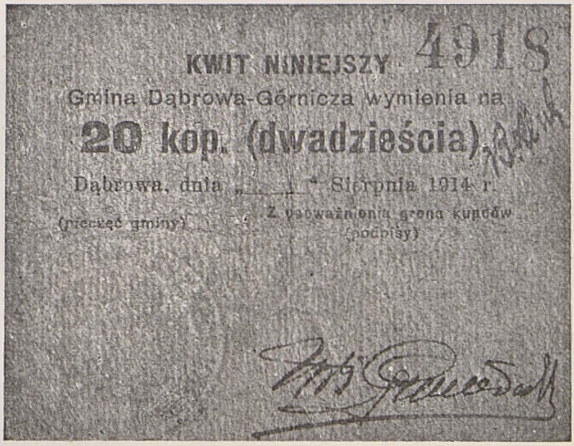




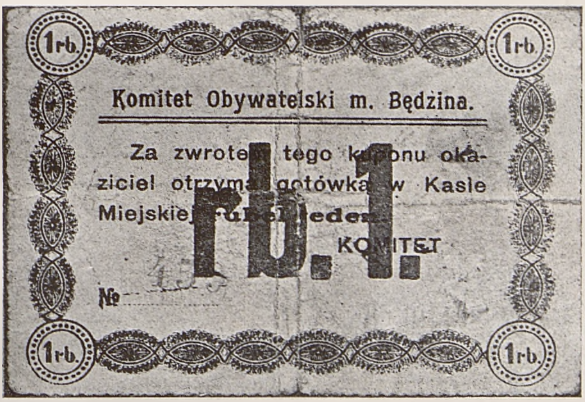
MEDAL NA OTWARCIE UNIWERSYTETU I POLITECHNIKI W WARSZAWIE 1915 R.
MEDAL DLA LEGIONISTÓW ŚLĄZAKÓW Z 1916 R.

TABL. XII.

Do artykułu p. T. Solskiego: „Polska moneta wojenna“.



Bon gminy Dąbrowy Górniczej 1914.



Bon Komitetu obywatelskiego m. Będzina.



Bon Rady miejskiej m. Będzina.

TABL. XIII.

Do artykułu prof. P. Bieńkowskiego.



Fig. 1.



Fig. 2.



Fig 3.



Fig. 4.



Fig. 5.



Fig. 6.



Fig. 7.



Fig. 8.



Fig. 9.



Fig. 10.

KULE STAROŻYTNE.

TABL. XIV.



142.



143.

PIECZĘCIE WIELKA I MNIEJSZA KORONNA AUGUSTA II.

TABL. XV.





MEDAL PROKLAMACYJNY LEGIONÓW POLSKICH
wykonany przez Prof. Jana Raszkę.

Tabl. XVI



144.



145.

PIECZĘCIE LITEWSKIE AUGUSTA II.

TABL. XVII.





MEDAL T. KOŚCIUSZKI
przez J. Wysockiego.

TABL. XVIII.



147



149



156



154



148



155



151



152



153

PIECZĘCIE KANCELARYJNE i GABINETOWE AUGUSTA II.

Tabl. XIX.



MEDALE TAD. KOŚCIUSZKI
i Jen. BOEHM-ERMOLLEGO
przez Kaz. Chodzińskiego.

TABL. XX.



MEDALE WŁAD. LEOP. JAWORSKIEGO oraz IGNACEGO DEMBOWSKIEGO

przez Kaz. Chodzińskiego.